

Protokół nr XXV/2009
z obrad dwudziestej piątej sesji Rady Powiatu Tucholskiego
odbytej w dniu 20 marca 2009 r.
(sala 30 Starostwa Powiatowego, ul. Pocztowa 7)

Czas trwania obrad 9⁰⁰ – 12⁴⁰.

Obradom przewodniczy Przewodniczący Rady – Stanisław Langowski.

Protokolant: Katarzyna Puczyńska

Obecni według załączonej listy obecności oraz:

- | | |
|------------------------|--|
| p. Piotr Mówiński | – Starosta Tucholski |
| p. Bogusław Szramka | – członek Zarządu, naczelnik Wydziału Edukacji, Zdrowia, Kultury i Kultury Fizycznej |
| p. Marek Wolski | – Sekretarz Powiatu |
| p. Krystyna Siniło | – Skarbnik Powiatu |
| p. Tomasz Sobiecki | – radca prawny |
| p. Ewa Kiersznicka | – Dyrektor Domu Dziecka w Tucholi |
| p. Leszek Ciżmowski | – Powiatowy Rzecznik Konsumentów |
| p. Zenon Poturalski | – Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych |
| p. Henryka Dziurzyńska | – Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy |
| p. Sylwia Sobczak | – Z-ca Naczelnika Wydziału Edukacji, Zdrowia, Kultury i Kultury Fizycznej |
| p. Regina Wrębel | – Dyrektor Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych |

Ad.1.

Przewodniczący otworzył obrady XXV sesji Rady Powiatu Tucholskiego, powitał zaproszonych gości, członków Zarządu, wszystkich radnych i przedstawicieli mediów.

Ad. 2.

Przewodniczący stwierdził, na podstawie listy obecności, że w sesji uczestniczy 15 radnych i sesja jest prawomocna.

Lista obecności w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 3.

Do porządku obrad sesji nie wniesiono uwag.

Ad. 4.

Do protokołu z dwudziestej trzeciej sesji nie wniesiono uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół z dwudziestej trzeciej sesji, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Do protokołu z dwudziestej czwartej sesji nie wniesiono uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie protokół z dwudziestej czwartej sesji, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Ad. 5.

Do sprawozdania Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz pracy Zarządu w okresie między sesjami głos zabrali:

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Chciałbym zasygnalizować najważniejsze sprawy, którymi w ciągu tych dwóch miesięcy zajmował się Zarząd. Cały czas pracujemy ze spółką Szpital Tucholski nad montażem finansowym związanym z programem dostosowawczym szpitala. Dzięki decyzji Zarządu Województwa pula udziałów Marszałka zwiększyła się o kwotę blisko 1.200.000 zł. O tyle będzie można zwiększyć zakres działań rzeczowych w Szpitalu, bez obciążania spółki czy powiatu. Kolejna sprawa to udział w Konwencji Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego, na którym zajmowaliśmy się głównie kalendarzem kolejnych ogłaszanych konkursów z Regionalnego Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”. Przedmiotem tego spotkania były też drogi powiatowe i konkursy w drogach powiatowych. Tutaj wypracowane zostały stanowiska, które mówią o tym, że konkurs powinien zostać rozstrzygnięty możliwie szybko. Ja proponowałem, aby to było maksymalnie do końca czerwca. Jak wiadomo do końca przyszłego tygodnia można składać wnioski. Marszałek zaplanował rozstrzygnięcie na wrzesień. Proponowaliśmy, aby rozstrzygnięcie ostateczne nastąpiło do końca października, aby wnioski, które nie mają wad merytorycznych, czy formalnych można było wprowadzić do realizacji. Wiąże się to też z tym, że pozwoliłoby to na obniżenie kosztów. Jeżeli wszystkie duże zadania drogowe będą robione w przyszłym roku, to może to spowodować podniesienie cen na wykonanie tych zadań. Kolejna sprawa, którą przyjęto na konwencji, dotyczy zasad ochrony rynku pracy, a specyficznie też tej działalności, którą zajmują się powiatowe rady zatrudnienia. Dotyczy to zwrotu środków na utworzenie nowego miejsca pracy, w momencie kiedy to miejsce zostaje zlikwidowane przed końcem umowy. Chodzi o to, aby zwrot środków był proporcjonalny do okresu zatrudnienia wynikającego z umowy. Zostało to przyjęte i skierowane do Ministerstwa. Wcześniej też jako Starosta wraz z panią dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy takie stanowisko wystosowałem. Cały czas usilnie zabiegamy o dofinansowanie zadań na ochronę zabytków w konkursie ogłoszonym przez województwo. Tutaj liczymy na środki na remont dachu w Domu Pomocy Społecznej. Zajmowaliśmy się też zmianami w Regulaminie Organizacyjnym Starostwa. Odbyło się walne spółki Szpital Tucholski.

Przybył pan Radny Piotr Broszkiewicz. Od tej pory jest 16 Radnych.

p. Agnieszka Guzińska – Radio Weekend

Dwa dni temu otrzymałam informację od rzecznika Starostwa, że odbyła się konferencja naukowa na temat geotermii. Przyjechali wybitni naukowcy z Torunia, Szczecina i Grudziądza. Na moje pytanie dlaczego nie było udziału mediów, dlaczego my nic o tym nie wiedzieliśmy usłyszałam, że był zakaz. Czy nie bez znaczenia był fakt, że jeden z tych naukowców to prof. Marian Kiełt – jeden z autorów wstępnej koncepcji zaopatrzenia Torunia w energię ciepłą dla Ojca Rydzyka ?

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Spotkanie odbyło się z przedstawicielami samorządów. Było to spotkanie raczej informacyjne z udziałem osób istotnych, jeżeli chodzi o temat geotermii. Natomiast jeżeli chodzi o dr Kiełta, to nie mam takiej wiedzy, że on zajmował się wprost przygotowaniem tego dla Radia Maryja, czy dla Ojca Rydzyka. Z informacji, które udało mi się uzyskać, środowiska które były reprezentowane na tym spotkaniu, tzn. Uniwersytet Szczeciński – było dwóch przedstawicieli: w tym pani doktor, która jest specjalistką w dziedzinie technologii pozyskiwania prądu z odwiertów geotermalnych, był reprezentowany Uniwersytet Wrocławski przez pana inżyniera Czyża, pan Kiełt występował jako specjalista od wierceń, który od 35 lat zajmuje się odwiertami, które też prowadzi dla Petrobałtyku, dla firm pozyskujących ropę naftową w Polsce. Zaprosiliśmy również pana inżyniera Sadowskiego, który jest szefem geotermii grudziądzkiej. Pan Kiełt reprezentował środowisko związane z geofizyką Toruń. Ja nie miałem wiedzy o tym, aby on zajmował się specjalnie tym co było robione w Toruniu przez Ojca Dyrektora. Głosy podczas tego spotkania były takie, że mogą być problemy z wykorzystaniem tej energii, również na kanwie tego co ma miejsce w Toruniu. Również pan Kiełt wypowiadał się nie najlepiej o sposobie przygotowania tam całego odwiertu. Środowiska były raczej ze ściany zachodniej Polski. W Toruniu z tego co kojarzę, zajmował się profesor Kozłowski. Nie było zakazu wstępu mediów, ale też nie było zaproszenia z tego względu, że bardzo wyraźnie te osoby, które się tu pojawiły sobie tego życzyły. Te osoby chciały, aby było to spotkanie informacyjne dla środowiska samorządowego. Te osoby stosunkowo łatwo przyjęły zaproszenie i nie otrzymały żadnej gaży. Prosił, aby bezpośrednio prasy na to nie zapraszać a informację skierować do mediów po tym spotkaniu.

p. Agnieszka Guzińska – Radio Weekend

Wspomniany profesor Kozłowski razem z prof. Sokołowskim, dr Zielnym i dr Kiełtem uczestniczyli w tym. Takie informacje mam ze strony www.radiomaryja.pl.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Z tego co mi wiadomo, to profesor Sokołowski już od kilku lat nie żyje. Jego kontynuatorem jest profesor Kozłowski. Trudno mi komentować to co się znajduje na stronach różnych instytucji, ale z kontekstu spotkania nie wynikały żadne związki.

p. Andrzej Pruszek – radny

Mam pytanie do punktu 31. Chodzi o podjętą uchwałę w sprawie składu członków Komisji Przetargowej. Proszę o informację jaki był tam skład i jaki jest aktualnie.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Zmiana Komisji Przetargowej dotyczyła wycofania na ten moment pana Macieja Korde, który wyjechał na targi do Berlina. W tej chwili ten skład został odtworzony i pan Maciej Korda jest w tej Komisji.

p. Marek Sass – radny

Czy już wiemy coś na temat budynku szkoły w Kamienicy ? Czy ta sprawa nabiera większych znaczeń ? Druga kwestia dotyczy naszych spotkań na Komisji i dotacji związanych z organizacjami pozarządowymi. Proszę o informację i uzasadnienie tych przesunięć finansowych, które Zarząd dokonał mimo pewnych propozycji Komisji Edukacji. Chciałbym dokładnie wiedzieć, jeśli to możliwe dzisiaj, dlaczego organizacji zabrano tyle a dodano innej. Druga sprawa dotyczy kwestii w jaki sposób można uzyskać patronat pana Starosty. Czy są jakieś procedury, czy ten patronat był wybierany tak po prostu, czy też stowarzyszenia popełniły błąd bo się nie zgłosiły, a inne się zgłosiły.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Jeżeli chodzi o Kamienicę, to nie wpłynęła żadna oferta. Problem zagospodarowania tego obiektu czy sprzedaży pozostaje dalej otwarty. Myślę, że będzie kolejne spotkanie z wójtem Gminy Gostycyn, na którego terenie to leży. Jeżeli chodzi o dotacje dla organizacji pozarządowych, to istotnie były przesunięcia w niektórych sferach działalności. Na niektóre działania środki zostały skonsolidowane, a na inne w ogóle zabrane. Korzystając z uchwały, która daje możliwość dyspozycji tymi środkami Zarządowi, takie decyzje zostały podjęte. Staramy się wszystkie z tych imprez odwiedzać, oceniać je bezpośrednio, porównywać w skali całego powiatu. Wsparcie powinny otrzymywać te imprezy, które mają charakter najbardziej rozwojowy, które dotyczą jak największej grupy uczestników. Te środki mają służyć zabezpieczeniu materiałów, czy umożliwieniu w ogóle realizacji pewnej aktywności grup społecznych, które się tym zajmują, a nie być gratyfikacją. Jeżeli chodzi o patronat to były oceniane te wydarzenia, które miały dużą frekwencję. Wniosków nie trzeba było składać. Część imprez była uzupełniona wnioskiem, aby objąć je patronatem, a inne nie. Decyzja była podjęta przez Zarząd. Chcieliśmy też, aby w każdej gminie było jakieś zdarzenie, które zostanie objęte patronatem. Te patronaty były traktowane jako swego rodzaju wyróżnienie za dobrą organizację, za to że te imprezy w ciągu lat się sprawdziły. W ubiegłym roku podczas gorącej dyskusji wyjaśniono, kto odpowiada za podjęcie decyzji na przydział środków i za realizację umów. Jeżeli Państwo radni czują, że ich praca została zmarnowana, czy źle wykorzystana przez Zarząd to jest mi przykro. Zarząd nie robił tego na szybko. Były temu poświęcone dwa posiedzenia i wnioski poddano głębokiej analizie. Bywamy na imprezach, odbiór jest taki a nie inny, dlatego miejsce miały takie przesunięcia. Patrzyliśmy też na to, czy były to środki na nagrody, puchary, a nie środki na gratyfikacje. Środki zostały zmniejszone między innymi na organizację Festynu Kolejarskiego w Pruszczu. Sama inicjatywa i pomysł bardzo ciekawy, przez kilka lat realizowany przez Towarzystwo Rozwoju Regionalnego, a naprawdę w dużej mierze przez pracowników Starostwa. Jeżeli impreza ma mieć publikę i powodzenie to musi zacząć żyć trochę własnym życiem, a nie być sztucznie wspierana z zewnątrz. Część z tych imprez, które uzyskały dofinansowanie dzieją się dlatego, że ktoś ma taką potrzebę, że dane środowisko chce to zorganizować. One mają największą szansę przeżycia i zaistnienia w środowisku. Tak jest z Przeglądem Orkiestr Dętych w Śliwicach czy Festiwalem Muzyki Elektronicznej organizowanym w Cekcynie.

p. Marek Sass – radny

Rzeczywiście faktem jest, że chciałem dojść do Festynu Kolejarskiego. Przez pierwsze trzy lata inicjatywa była wspierana przez Towarzystwo Rozwoju Regionalnego. Rok temu było to organizowane przez Stowarzyszenie Burchat, wszelkie koła gospodyń wiejskich i świetlice, wsparte przez powiat i inne urzędy. Była ta impreza zrobiona bez udziału, czy jak pan powiedział, bez sztucznego wspierania. Mam nadzieję, że argumenty obecnego na Festynie członka Zarządu pana Broszkiewicza nie przeważą, bo te argumenty, które padły na Komisji były niezbyt wyszukane. Pobyt chwilowy i zarzucenie, że tam się nic nie dzieje, jest kilka osób, ale impreza toczy się od 16.00 do 23.00. Myślę, że ten argument nie zaważył. Trochę mnie to też zabolalo, bo w całym programie rozwoju powiatu była też zapisana cała impreza związana z „zapomnianą stacją”. Było to wpisywane jako jedno z ważniejszych działań. W tym roku mamy stulecie. Impreza będzie miała miejsce czwarty czy piąty raz. Zdziwiło mnie to, że impreza Buko będzie drugi raz i już zasłużyła na patronat pana Starosty, a impreza która jest wpisana w strategii rozwoju, nie zasłużyła.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Nie było to wyłącznie w oparciu o opinię pana Piotra Broszkiewicza. W tej imprezie brał też udział pan Wicestarosta, który też przedstawił swoją ocenę. Do mnie docierały też sygnały, że były problemy ze zorganizowaniem i znalezieniem chętnych, którzy by wsparli tą imprezę, takie informacje dochodziły też od pracownika Starostwa. Rok wcześniej, kiedy Starostwo się wyłączało z tego były oczekiwania gratyfikacji za wsparcie w organizacji. Jeżeli chodzi o kopalnię i organizację, przy niewielkim wsparciu to miało duży rozmach i jest to inicjatywa, w której my ani nie uczestniczymy, ani nie przykładamy ręki. To głównie legło u podstaw takiej, a nie innej oceny.

p. Marek Sass – radny

Jeżeli padła sugestia panie Starosto, że pracownik Starostwa coś mówił, to wiem jakie osoby były zaangażowane czy jako pracownicy, czy jako członkowie Stowarzyszenia Burchat. O którą osobę chodzi ?

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Chodzi o pana Naczelnika.

p. Wojciech Kociński – radny

Myślę, że temat wróci jeszcze na sesji, bo będziemy rozmawiali o ocenie pracy organizacji pozarządowych. Słuchając pana dzisiaj nie wiem jak mam opisać swój stan, bo z jednej strony wiele złych rzeczy wynika z wypowiedzi na temat Stowarzyszenia Burchat, ale i też na temat innych organizacji, którym zostały zmniejszone dotacje. Dziewięć osób na Komisji głosowało za, jest to więcej niż połowa składu Rady. Na szkolenie piłkarskie dzieci i młodzieży do lat dwunastu Komisja przyznała 2500 zł. Jest to działalność całoroczna. Zarząd zdjął dwa tysiące i przyznał na całoroczną działalność 500 zł. Zaznaczam, że w żadnym projekcie nie jest napisane, że jest to odpłatna działalność. Stowarzyszenie nie pobiera za to pieniędzy. Trenerzy i szkoleniowcy wszyscy pracują za darmo. Dzieci są z terenu gmin: Tuchola, Cekcyn, Gostycyn, Kęsowo. Może pan mi tu przedstawi pokrótce, czym sugerowaliście się zdejmując pieniądze z tego działania.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Działań zgłoszonych przez Tucholanek było bardzo dużo, z tego co pamiętam w tym akurat projekcie był między innymi zakup koszulek. Zostawiliśmy pieniądze na nagrody i na rzeczy, które są niezbędne do zrealizowania takich działań. To jest prowadzenie szkoły piłkarskiej i czy nie można byłoby prowadzić tego na zasadzie nauki. Pamiętam, że był zakup sprzętu, który nie jest niezbędny, aby czegoś się nauczyć. To nie jest drużyna, która wyjeżdża.

p. Wojciech Kociński – radny

Ciężko mi wyobrazić sobie trening piłki nożnej bez sprzętu.

p. Marek Sass – radny

Chciałbym oświadczyć, że członkowie Stowarzyszenia Burchat nigdy w życiu nie żądali gratyfikacji i nie będą żądali gratyfikacji. Jest to stowarzyszenie wolontariackie.

p. Wojciech Kociński – radny

Bardzo prosimy, aby do punktu na temat działalności stowarzyszeń przygotować zestawienie, o które prosił radny Marek Sass dotyczące przesunąć i dlaczego tak się stało. Jeżeli nie, to prosimy o takie zestawienie z uzasadnieniem na piśmie.

Ad. 6.

Zgłoszono następujące zapytania i interpelacje:

p. Zbigniew Grugel - Wiceprzewodniczący Rady

Pojawia się coraz więcej osób niezadowolonych z braku możliwości dofinansowania uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych. Co prawda w dzisiejszych materiałach mamy uchwałę na ten temat i tam następuje przesunięcie 150.000 zł, ale chciałem się dowiedzieć w jakim to stopniu rozwiąże sytuację, która jest w tej chwili. Osoby, które ubiegały się o to dofinansowanie dostały odpowiedź, że nie dostaną i nie mają prawa nigdzie się odwołać. Tak to pewnie jest. Zatem pytam w jakim stopniu te dzisiejsze nasze przesunięcia i podjęcie tej uchwały rozwiąże ten problem? Czy ci, którzy ubiegali się, a dostali odpowiedź negatywną będą uwzględnieni w tym podziale i czy to w jakiś sposób zaspokoi te oczekiwania społeczne, które jednak są dość duże. Możliwość korzystania z tego dofinansowania jest dla tych osób niezamożnych finansowo bardzo dużym udogodnieniem.

p. Krzysztof Łukaszewicz – radny

Mam pytanie, bo posiadam taką informację, że w Zespole Szkół Leśnych przebywa delegacja czy inspekcja z Ministerstwa Środowiska. Czy Pan Starosta może powiedzieć czego ona dotyczyła, czy to miało charakter oficjalny, czy ona wnosi dalej coś do sprawy związanej jeszcze z tymi pracami, które trwały odnośnie przekazania? Jest też informacja, że dzisiaj ma pojawić się ktoś w randze ministra tutaj u nas to też chciałbym wiedzieć i radni chcieliby wiedzieć czego dotyczy ta wizyta.

p. Krystyna Koczwara – radna

Kolejny raz mieszkańcy Bładowa proszą u zwrócenie uwagi na drogę przebiegającą przez Bładowo natężenie ruchu i prędkość z jaką poruszają się tam pojazdy. Proszę nasz Zarząd o przekazanie do Zarządu Dróg Wojewódzkich wniosku o przebudowę drogi przebiegającej przez Bładowo oraz łączącej Bładowo z Tucholą. Droga ta na łuku w Bładowie jest śliska co grozi kolejnymi nieszczęściami. Prowadzone obecnie remonty zlikwidują dziury, ale nie zlikwidują śliskości. Może wystarczyłoby chociaż doraźnie zfrezować nawierzchnię tak jak zrobiono to swego czasu w Rudzkim Moście. Sytuację poprawiłoby dodatkowe oznakowanie i zabezpieczenie domów w pobliżu tego niebezpiecznego miejsca oraz ustawienie tam stałych fotoradarów, które w sposób ciągły nadzorowałyby ruch pojazdów z obydwu stron. Problemem są zbyt szybko jeżdżące pojazdy. Prowadzone są już prace nad specjalnymi rozwiązaniami bezpieczeństwa na polskich drogach. Proszę o starania, aby w Bładowie, a przy okazji również w Rudzkim Młynie takie maszty z fotoradarami zostały ustawione. W załączeniu przedstawiam zdjęcia z łuku drogi w Bładowie. To jest pierwsza sprawa. Zwrócili się do mnie koledzy lekarze z prośbą o rozważenie możliwości współfinansowania przez Powiat szczepienia przeciw HPV czyli przeciw zakażeniu wirusem brodawczaka ludzkiego. Szczepienia te są rekomendowane przez Polskie Towarzystwo Ginekologiczne oraz Polskie Towarzystwo Profilaktyki Zakażeń. Ten problem został kolejny raz nagłośniony na III kongresie lekarzy praktyków w Poznaniu w marcu bieżącego roku. Zaleca się rutynowe podawanie szczepionek przeciw HPV dziewczętom w wieku 12-15 lat i szczepienia mogą być wykonywane także u młodszych dziewczynek począwszy od ukończenia przez nie 9 –10 roku życia oraz u chłopców w wieku 9-15 lat, ale barierą jest duży koszt ok. 1500zł. Jeśli będziemy chcieli zmierzyć się z tym problemem przygotowuję materiały na kolejną sesję. Kolejna prośba jest też medyczna. Zwróciła się do mnie mieszkanka naszego powiatu z prośbą o nagłośnienie informacji jak zostać dawcą szpiku kostnego. Materiały na ten temat mamy w przychodni MCL w Tucholi i służymy informacją dla zainteresowanych, ale rzeczywiście jeśli ktoś w odruchu serca chce pomóc to nie wie jakie kroki

przedsięwziąć. Myślę, że sprawa jest warta nagłośnienia w jakiś sposób. Prosiłabym o wyrażenie opinii.

p. Dorota Gromowska – radna

Moja interpelacja jest związana z odbywającymi się zebraniem. Prosiłabym o ustawienie znaku, oczywiście po uprzednim sprawdzeniu celowości tzw. sierżant na ciągu drogi Wielkie Budziska – Małe Gacno w miejscowości Wielkie Budziska, naprzeciwko posesji Pani Sołtys. Proszę o ustawienie znaku na Śliwice przy posesji pana Albina Chmary w Małym Gacnie, ponieważ jadący spoza terenu naszej gminy nie wiedzą jak dalej jechać do miejscowości Śliwice. To ułatwi na pewno komunikację gościom, turystom i innym osobom przyjeżdżającym przez teren naszego powiatu i gminy. Poza tym proszę o przeprowadzenie wizji lokalnej przy posesji pana Kołodziejskiego w Małym Gacnie celem już ostatecznego załatwienia problemu odwodnienia. Trochę ta sprawa trwa i prosiłabym już o takie ostateczne załatwienie. Proszę o przeprowadzenie wizji lokalnej na terenie Sołectwa Zalesie wspólnie z przedstawicielem samorządu gminy Cekcyn do spraw dróg celem uregulowania ustawienia tablic miejscowości na terenie tego sołectwa. My jako samorząd jesteśmy w stanie zakupić niektóre znaki, które dotyczą naszej gminy ale również proszę Zarząd o taką współpracę, żeby po prostu wspólnie to zrobić, ustalić lokalizację, żeby był już porządek.

p. Andrzej Pruszek – radny

W ubiegłym roku została wyremontowana droga Wielkie Gacno – Lińsk. Jaki skutek tego jest to pan Starosta widzi. Chciałbym się zorientować kiedy to będzie naprawione i żeby po prostu to miało jakiś lepszy efekt. Na tym samym odcinku miały być postawione słupki prowadzące, bodajże U1. Miało to być w sezonie letnim, a to już minął jeden, drugi sezon letni teraz będzie trzeci sezon letni. Czy może w tym sezonie letnim będą ustawione te słupki ?

p. Małgorzata Oller – radna

W imieniu mieszkańców miejscowości Kiełpin i innych użytkowników drogi powiatowej Tuchola – Śliwice wnoszę o naprawę tej drogi w tej części, gdzie ona jest bardzo słabo przejezdna. Ta droga generalnie jest w niezłym stanie szczególnie tam, gdzie jest gruntówka utwardzona czy bruk, ale są odcinki, gdzie naprawdę trudno się przemieszczać pojazdem.

p. Wojciech Kociński – radny

Mieszkańcy ulicy Warszawskiej proszą o naprawę, a ja proszę o wymianę tych barierek zabezpieczających, które są przy ulicy Warszawskiej na wysokości sklepu Pana Zielińskiego. Są one niskie, a także tych, które są na skrzyżowaniu z ulicą Nowodworskiego. Mają one bardzo zły stan, są luźne blachy, to jest wszystko przegnite, a ta estetyka to już w ogóle podlega bardzo dużej krytyce. Chciałem zapytać o boisko budowane Orlik czy zostało naprawione odwodnienie. Nie wiem czy naprawione czy wstawione odwodnienie na terenie tego boiska, bo przy każdym deszczu stała tam woda. Myślałem, że zostało to tam zrobione, ale po ostatnich tygodniowych opadach, które wcale nie były takie wielkie dalej stała tam woda. Teraz zasypano następną warstwą piasku. Chciałbym się dowiedzieć czy zostało to naprawione.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Czuję się zobowiązany odpowiedzieć na zapytanie pana Łukaszewicza, dlatego że ta konferencja z udziałem Wiceministra Ochrony Środowiska Janusza Zalewskiego rozpocznie się o godzinie 11.00. Otrzymałem zaproszenie na tą konferencję, ale

w związku z tym, że dzisiaj mamy sesję trudno pogodzić te dwie sytuacje. Konferencja dotyczy zmniejszających się zasobów wód i stepowienia gleb. To jest taka merytoryczna konferencja z udziałem części parlamentarzystów. Zaproszenie dla nas podpisał pan Wicewojewoda, tak że myślę, że on jest organizatorem. Współorganizatorem są też Lasy Państwowe.

Ad. 7.

Do informacji o pracy Zarządu Dróg Powiatowych i stanie regulacji spraw własnościowych dróg powiatowych, głos zabrali:

p. Zenon Poturalski – dyrektor ZDP

Informacja została przygotowana w sposób zwięzły, dlatego że temat dróg przewija się prawie na każdej sesji, więc trudno coś nowego przekazać. Pierwsza rzecz to wysokość kosztów akcji zimowej. Podawałem, że one się zwiększą, chociażby przez dzisiejszy dzień, kiedy to musieliśmy taką akcję prowadzić. Niestety są one o ponad 100.000 zł większe niż w roku ubiegłym. Zbliżają się już do kwoty 270.000 zł. W paragrafie, z którego płacimy mieliśmy 500.000 zł więc już ponad połowę wydaliśmy na tą akcję, a jeszcze przyjdzie listopad i grudzień tego roku. Wczoraj została podpisana umowa z wykonawcą na realizację drogi Iwiec – Wełpin. Wykonawca wchodzi na realizację tego zadania już w poniedziałek. Zadanie było zabudżetowane na kwotę 5.100.000 zł, w tej chwili mamy kwotę 4.448.410,81 zł. Mamy tu oszczędności. Jest to zadanie współfinansowane przez Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych, przez Gminę Cekcyn i przez Gminę Lubiewo. Wszystko wskazuje na to, że zrealizujemy przebudowę mostu w Bruchniewie. Nie mamy jeszcze tego na piśmie, ale dofinansowanie mamy z Ministerstwa Infrastruktury przyznane. Nie wiemy tylko w jakiej wysokości. Wnioskowaliśmy o 250.000 zł. Mam informacje, że zapotrzebowanie jest większe niż ilość środków, które są do dyspozycji, więc albo będzie w tej wysokości albo trochę zmniejszone. Jesteśmy przygotowani, aby to dofinansowanie mogło być trochę mniejsze, bo mamy środki zabudżetowane na ten cel.

p. Dorota Gromowska – radna

Moim zdaniem stan utrzymania dróg się trochę poprawił. Myślę, że taka pochwała napędza do działania. Myślę, że ten sezon utrzymaniowy był znacznie lepszy, sądząc po tym jak wyglądają drogi. Prośba panie dyrektorze, aby wyglądały jeszcze lepiej.

p. Andrzej Pruszek – radny

Chodzi mi o odcinek drogi z Lipowej do granicy powiatu w kierunku Czerska i o zagłębienia. Kolejne pytanie dotyczy przejścia przez tory w Śliwicach. Moja pierwsza interpelacja w tej sprawie była w 2001 roku. Minęło 8 lat więc chciałbym zapytać na jakim etapie to jest. Czy się doczekamy tego przejścia ?

p. Zenon Poturalski – dyrektor ZDP

Chciałbym panią radną i wszystkich zapewnić, że starania nasze będą zmierzały w kierunku, żeby drogi były lepsze. Nie jest to zadanie łatwe, bo walczymy o przejezdność dróg już nie tylko zimą, ale również latem, dlatego że ich stan się pogarsza z roku na rok. Nie wynika to z tego, że Rada nie chce środków przeznaczyć, ale wynika ze złych zasad finansowania dróg. W zeszłym roku po raz pierwszy od kilku lat robiliśmy odnowy dróg, ale część z nich będzie musiała zostać poprawiona przez wykonawców w ramach gwarancji. Wykonawca tłumaczy się tym, że trochę za późno to było robione. Myślę jednak, że technologiczne błędy popełniono. W tym roku będzie to robione w czerwcu i lipcu. Na drogę Lipowa do granicy powiatu jest gotowy projekt przebudowy. Jeszcze nie jest oddany więc nie znamy kosztorysu. Na pewno nie będą to

małe pieniądze. bo tam trzeba będzie zrobić szczególne wzmocnienia. Droga jest w złym stanie. Gdyby kierowcy jeździli tak jak pokazują znaki to nie byłoby skarg na uszkodzenia pojazdów. Temat przejścia przez tory w Śliwicach toczy się przez wiele lat. Jeszcze nie mamy przekazanych tych działek. Śliwice są na etapie kończenia przejmowania tych działek. Mamy uzgodnienia, że będziemy robić projekt przebudowy dalszej części drogi w Śliwicach od momentu gdzie skończy się rozpoczęta inwestycja do wylotu drogi w kierunku Łobody.

p. Antoni Lewandowski – radny

Czy na rok 2009 są już podpisane porozumienia z gminami w sprawie budowy chodników i odwodnień ?

p. Zenon Poturalski – dyrektor ZDP

Porozumienia w tym roku dotyczą tylko i wyłącznie chodników z tego względu, że pula pieniędzy nie zwiększyła się. Z większością gmin umowy są już podpisane, a w tej chwili ustalane są zakresy prac. W Gminie Lubiewo dotyczyć to będzie Bysławia i Suchej. Na odwodnienie w Trutnowie środki mamy zabezpieczone, ale Gmina nie wypowiedziała się jeszcze czy będzie miała środki własne.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 8.

Do informacji o działalności Domu Dziecka i Domu Pomocy Społecznej głos zabrali:

p. Ewa Kiersznicka – dyrektor Domu Dziecka

Był to mój pierwszy rok działalności na tym stanowisku. Ze sprawami opiekuńczo wychowawczymi nie miałam problemu, ale nowością były dla mnie sprawy administracyjne, z którymi się zapoznaję. W sprawozdaniu podałam, że zatrudniamy 9 wychowawców. Od 1 marca zatrudniamy 10 wychowawców, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej. W sprawozdaniu napisałam, że czworo wychowanków stwarza nam dość znaczne problemy wychowawcze. W tej chwili mamy najwięcej wychowanków w wieku 14 – 16 lat. Są to gimnazjaliści, a wiadomo, że jest to bardzo trudny okres. Z tych czterech przypadków trudnych, które mieliśmy udało nam się pozytywnie rozwiązać dwa. Jeden chłopiec, który miał problemy w szkole, na jego prośbę został umieszczony w Ochotniczym Hufcu Pracy w Bydgoszczy. Tam się uczy w gimnazjum i ma praktyki jako mechanik samochodowy. Jest bardzo zadowolony. Ucieczki ze szkoły ustały i w tej chwili są pozytywne opinie na jego temat. Drugi chłopiec, z którym mieliśmy kolosalne problemy, z chwilą kiedy złożyliśmy wniosek do sądu o zmianę postanowienia, chłopiec zmienił postępowanie. Po pierwszej rozprawie w sądzie zaczął uczęszczać do szkoły. Zadaniem na 2008 rok było odnowienie elewacji i ocieplenie naszego domu. Napisałam wiele próśb, wniosków do instytucji, osób prywatnych, ale uzyskałam aż 600 zł. Kosztorys z marca 2008 r. mówi, że potrzeba nam 212.000 zł. Tu chciałabym prosić o pomoc w wykonaniu tego zadania.

p. Małgorzata Oller – radna

W informacji podano, że w ubiegłym roku czterech wychowanków się usamodzielniało. Proszę powiedzieć jak w praktyce wygląda zaspokojenie ich potrzeb mieszkaniowych. Jeśli chodzi o docieplenie, to wydaje mi się, że w ramach projektów unijnych jest działanie, które umożliwia uzyskanie dofinansowania na obiekty użyteczności publicznej.

p. Ewa Kiersznicka – dyrektor Domu Dziecka

Jeżeli chodzi o tych czterech wychowanków, to faktycznie pozyskanie mieszkań dla nich jest sprawą trudną. Z tej czwórki jeden z wychowanków już wychodząc z Domu Dziecka miał przyznane mieszkanie socjalne, już się do niego wprowadził. Przy pomocy fundacji „Amicis” pomogliśmy mu umeblować je w sprzęt AGD. Z wyprawki, którą otrzymał zakupił meble. On się dalej uczy w technikum w Bydgoszczy, ma rentę po mamie i dostaje pieniądze z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bydgoszczy na kontynuowanie nauki. Trójka wychowanków wróciła do domu do rodziców. Złożyliśmy również wniosek o przyznanie im mieszkań. Są ujęci na liście, ale muszą poczekać na swoją kolej. Mieszkają z rodzicami, ale postaraliśmy się, jeżeli w domu jest pokój, który oni mogliby sobie zagospodarować to staramy się żeby urządzić ten pokój. Co roku pomagamy im odnawiać prośbę o przydział mieszkania socjalnego i są szanse, że w przyszłym roku otrzymają je. Jeżeli chodzi o ocieplenie elewacji to znalazłam niedawno Regionalny Program Operacyjny Województwa Kujawsko-Pomorskiego i tam jest jedna z osi Rozwój Infrastruktury Społecznej, z której będziemy mogli wnioskować o dofinansowanie i na pewno spróbujemy.

p. Wojciech Kociński – radny

Czy nadal istnieje taka sytuacja wśród wychowawców, że część jest zatrudniona na podstawie karty nauczyciela, a część na podstawie kodeksu pracy ?

p. Ewa Kiersznicka – dyrektor Domu Dziecka

W tej chwili na 10 wychowawców zatrudnionych w Domu Dziecka dwoje zatrudnionych jest na podstawie karty nauczyciela, a ośmiu na podstawie kodeksu pracy. Sprawę rozwiązałam w ten sposób, że wychowawcy zatrudnieni na 40 godzin tygodniowo, 35 godzin realizują w bezpośredniej pracy z grupą, 3 godziny w tygodniu to zajęcia w kołach zainteresowań i 2 godziny mają na indywidualną pracę z dziećmi. Chodzi o kontakty ze szkołą, wypełnianie dokumentów kontaktu z rodzicami. Wychowawcy zatrudnieni na podstawie karty nauczyciela mają pensum 26 godzin. Te 26 godzin realizują pracą z grupą, natomiast zajęcia w kołach zainteresowań, natomiast koła zainteresowań, kontakty ze szkołą, biwaki, wyjazdy realizują w swoim wolnym czasie.

p. Małgorzata Oller – radna

Czy mogłaby pani powiedzieć coś w zakresie zmieniających się przepisów prawnych odnośnie funkcjonowania domów dziecka ? Wiadomo, że już na dzisiaj mamy miasta, które odchodzą od tej formy opieki, idąc w kierunku rodzinnych domów dziecka. Jak to wygląda od strony prawa ?

p. Ewa Kiersznicka – dyrektor Domu Dziecka

W tej chwili przedłużono o rok okres, w którym placówki takie jak nasza mają być zamienione na rodzinne domy dziecka. Dla mnie jako praktyka jest to nierealne do spełnienia. W naszej placówce mieszka rodzeństwo, które przyszło do nas w 2003 roku i od tego roku mogą być umieszczone w rodzinie zastępczej, bądź w rodzinie adopcyjnej. Są zgłoszeni w PCPR, w ośrodku adopcyjnym w Bydgoszczy i w Warszawie. My nie mamy dzieci małych, my mamy dzieci głównie gimnazjalne i trudno te dzieci umieścić w rodzinach zastępczych, w rodzinach adopcyjnych. Jeżeli zostanie utworzony taki rodzinny dom dziecka to jesteśmy za tym, aby dzieci zostały tam umieszczone, ale na dzień dzisiejszy nie widzę takiej możliwości.

p. Zbigniew Grugel – Wiceprzewodniczący Rady

Chciałbym poinformować Państwa, że w dniu wczorajszym odbyło się połączone posiedzenie Komisji Finansów i Gospodarki i Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia, wyjazdowe w Domu Pomocy Społecznej w Wysokiej. Mieliśmy okazję dowiedzieć się

od pana Dyrektora Andrzeja Bąkowskiego o działaniach jakie podjął w okresie sprawowania swych rządów. Z zadowoleniem dowiedzieliśmy się, że 16 grudnia 2008 r. udało się osiągnąć określone standardy. Chcę poinformować, że widać tam rękę gospodarza, ale jednocześnie warto pamiętać, że osiągnięcie tych standardów wcale nie oznacza, że tam już nie ma nic do zrobienia. Pewne prace są do wykonania, są to prace remontowe, ale też takie o dość sporym zakresie finansowym, jak chociaż położenie dachu czy doposażenie w nowy samochód. Myślę, że będę wyrazicielem opinii wszystkich uczestników. Cieszyć się należy że Dom pracuje w takim standardzie i pod takim kierownictwem. Życzyć należałoby temu kierownictwu dalszych sukcesów. Myślę, że pensjonariusze też mają powody do zadowolenia, bo w czasie sprawowania tam władztwa powiatu, zmiany jakie tam zaszły są ogromne.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 9.

Do sprawozdania z pracy Powiatowego Rzecznika Konsumentów głos zabrali:

p. Leszek Ciżmowski – Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Już dziesiąty rok biegnie, kiedy jestem rzecznikiem konsumentów w Powiecie Tucholskim. Jest to dobry czas na pewne podsumowanie i refleksję. Od stycznia tego roku zmieniły się trochę przepisy, które znoszą sprawowanie opieki Rady nad rzecznikiem. Nie jestem zobowiązany od tego roku składać sprawozdań Państwu, a bezpośrednio panu Staroście. Przez te lata współpraca rzecznika i Rady układała się dobrze. Muszę podziękować Komisji Finansów, która jako jedyna zawsze zapraszała rzecznika na swoje posiedzenie. Rzecznika odwiedzała również Komisja Rewizyjna. Oprócz tych typowych prac związanych z reklamacjami chciałbym wspólnie z innymi rzecznikami podjąć inicjatywy dla dobra ogółu. Chodzi o działania na rzecz lepszego oznaczania produktów spożywczych, lekarstw również pod kątem daty przeznaczenia do spożycia. Poproszono mnie również, aby ułatwić życie osobom korzystającym z firmy przewozowej, która nie ma żadnej wiaty na dworcu. Będę się starał w tym temacie trochę powalczyć. Zdarza się w ostatnim czasie, że niektórzy rzecznicy wspólnie z samorządami, na terenie których działają, podejmują takie inicjatywy jak konferencje, spotkania dyskusyjne, seminaria. Być może byłoby uzasadnione, aby kiedyś u nas w powiecie zorganizować jakieś spotkanie na temat problemów konsumentów dotyczących np. turystyki. W turystyce też się zdarzają pewne problemy. To nie jest tylko tak, że ktoś przyjeżdża i jest bezproblemowo. Z przykrością obserwuję taki niekorzystny trend pojawiania się masy oznaczeń zagranicznych, zejścia języka polskiego na plan dalszy. Coś chyba w tym temacie jest nie tak. Tym też należy się zająć, a przynajmniej zaakcentować. Mam jeszcze nadzieję, że uda się skonstruować trochę lepsze prawo dla konsumentów, które by pozwalało im na zajęcie mocniejszej pozycji w przedmiocie reklamacji. Oczekiwania są takie, aby można było zwrócić towar po jednym dwóch dniach, bo w Polsce takiego obowiązku nie ma. Dobrym byłoby też móc panować nad jakością produktów, które są sprowadzane do kraju. Niestety jesteśmy zalewani tandetą, za niewielkie pieniądze, z którą są później same problemy.

p. Andrzej Pruszek – radny

Patrząc na pana informację, stwierdzam że im dalej od Tucholi tym lepszy sprzęt jest. Na przykład w Śliwicach psuje się 1 %. Czy mógłby pan się ustosunkować do tego ?

p. Leszek Ciżmowski – Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Gdyby przeanalizować wykresy z ubiegłych lat to wyglądało to różnie. Bywały czasy, że ze Śliwic bywało więcej spraw. Być może jest to region bardziej bezstresowy niż cała reszta, być może klienci – mieszkańcy Śliwic radzą sobie dobrze, czasami może odległość też swoje robi. Tak się akurat złożyło, że tylko kilka osób zawitało do mnie ze Śliwic. Ja bym wolał, gdyby taka funkcja rzecznika w ogóle nie była potrzebna, żeby nie było problemów reklamacyjnych, konsumenckich, żeby to wszystko pięknie funkcjonowało.

p. Wojciech Kociński – radny

Chciałbym zapytać, czy może pan podać ile procentowo spraw zakończyło się pozytywnie.

p. Leszek Ciżmowski – Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Trudno odpowiedzieć na takie pytanie. To jest nie do określenia. Ja zakładam, że jeżeli po podjęciu jakiejś interwencji w moim odczuciu załatwionej pozytywnie, nikt się więcej nie pojawia, nie dzwoni i nie przychodzi to znaczy, że w większości przypadków się udało. Aczkolwiek na pewno nie we wszystkich. Czasami bywa tak, że konsument po prostu sobie odpuszcza pewne rzeczy. Być może jest tak, że jedynym wyjściem z sytuacji problemowej jest oddanie sprawy do sądu, ale mało kto się na to decyduje. Ja zakładam, że pozytywnie kończy się więcej niż połowa spraw.

p. Małgorzata Oller – radna

Mam nadzieję, że pan rzecznik pomimo tych zmienionych przepisów prawnych będzie co najmniej raz w roku gościł na obradach Rady Powiatu, mając tym samym możliwość złożenia sprawozdania ze swojej działalności. Poprzez swoje wystąpienie będzie miał możliwość trafienia do szerokiego gremium mieszkańców Powiatu Tucholskiego, poprzez media.

p. Leszek Ciżmowski – Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Nie widzę problemu, żeby się spotykać, rozmawiać. Może nie będzie to sprawozdanie, ale będzie mi bardzo miło przyjść i złożyć informację.

p. Andrzej Pruszek – radny

Mam pytanie w sprawie obuwia. Widzę, że tylko 12 % skarg tego dotyczy, ale gros ludzi właśnie z tego tytułu narzeka. Przeważnie wykazuje się winę użytkownika.

p. Leszek Ciżmowski – Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Spotkałem się nawet z pisemnymi odpowiedziami na reklamacje typu: „gdyby obuwie nie było noszone to nie byłoby problemu”. Bądźmy szczerzy, z obuwem jest najtrudniej. W ostatnim czasie nie jest łatwo kupić dobre obuwie, mimo że jest go dużo. Często są to produkty sprowadzane na tony. Jeżeli powiedzmy damskie kozaki na zimę kosztują maksymalnie 100 zł lub mniej to nie spodziewajmy się tutaj super jakości. Odliczając marżę można sobie wyobrazić ile w takiej hurtowni to obuwie kosztuje. Są problemy jakościowe, trzeba spojrzeć gdzie one są produkowane.

p. Marek Sass – radny

Pan rzecznik mówił o kilku celach na przyszłość. Może w przyszłym roku te cele będą miały jakiś harmonogram i będzie można rozmawiać co się udało, a co nie.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 10.

Do funkcjonowania organizacji pozarządowych, głos zabrali:

p. Małgorzata Oller – radna

Komisja Edukacji na swym posiedzeniu zajmowała się funkcjonowaniem organizacji pozarządowych na terenie Powiatu Tucholskiego. Dyskusji było bardzo dużo. Komisja między innymi zgłasza wnioski do Zarządu Powiatu Tucholskiego. Komisja występuje o zmianę procedury przyznawania dotacji dla organizacji pozarządowych tj. o wykreślenie paragrafu 8 pkt. 5 z Karty współpracy Powiatu Tucholskiego z organizacjami pozarządowymi, który dotyczy opiniowania wniosków do konkursów przez właściwą komisję Rady. Ponadto Komisja prosi, aby w miarę możliwości finansowych Powiatu przekazać więcej pieniędzy na konkurs grantowy, oraz o podjęcie działań zmierzających do zabezpieczenia bazy lokalowej dla organizacji pozarządowych. Baza lokalowa, to temat, który pojawia się każdego roku. Organizacje występują, że nie mają takiego miejsca, gdzie by mogły się spotykać. Zawsze jest prośba kierowana do Zarządu Powiatu, żeby w zasobach powiatowych takie pomieszczenie wygospodarować. Widzimy, że ilość stowarzyszeń i organizacji zwiększa się z roku na rok. Widzimy to po ilości wniosków składanych w ramach konkursów. Jest coraz więcej ludzi aktywnie działających w ramach tych stowarzyszeń. Warto byłoby umożliwić im to działanie chociaż w minimalnym zakresie w miarę możliwości Starostwa Powiatowego.

p. Stanisław Łangowski – Przewodniczący Rady

Pozwolę sobie dodać, że kiedy rozmawialiśmy na temat wniosku, który Komisja złożyła do Zarządu, nie mówiliśmy, że nie chcemy się tym w ogóle zajmować. Tylko procedura powinna być odwrócona. Intencją naszej wypowiedzi było, aby Zarząd przedstawił propozycję przydziału, na podstawie złożonych wniosków, a Komisja je opiniowała pozytywnie lub negatywnie.

p. Małgorzata Oller – radna

Wydaje mi się jednak, że intencja była taka, że rozdziałem tych środków miał się zająć Zarząd Powiatu, dlatego że przepisy prawne nie wymagają tego, aby były one opiniowane przez komisje Rady. Jest to wewnętrzna sprawa regulaminu.

p. Wojciech Kociński – radny

Wydaje mi się, że pan Przewodniczący źle zrozumiał. Ja się przychyliam do tego co mówi pani Przewodnicząca Oller. Pani Sobczak powiedziała nam, że nie ma takiej możliwości, aby to Komisja przydzielała te kwoty i musi być tak, że robi to Zarząd. Nasz wniosek był głosowany, ponieważ my po raz drugi poczuliśmy się jak chłopcy, którzy mogą sobie porozmawiać, ale tak naprawdę nic z ich pracy nie wynika. Z panią Oller siedziałem dwie godziny nad tym, potem Komisja siedziała dwie godziny, a Zarząd i tak potem zrobił swoje bez konsultacji. Doszliśmy do wniosku i wspólnie z Markiem Sassem postanowiliśmy, że jeżeli ma być taka sytuacja co roku i mamy bić pianę to po co nasza praca, po co ta cała procedura. Zarząd ma swoje przemyślenia ocenia źle pracę jednej czy drugiej organizacji. Tak więc jest wniosek, proszę o głosowanie.

p. Marek Sass – radny

Byłem jedną z osób, które ten wniosek składały i pamiętam dokładnie co proponowałem. Moje oburzenie wywołało po raz drugi to, że korekty były poczynione tak jak były. Uważam za stratę czasu, aby tym punktem się zajmować. Po co mamy się tym zajmować, skoro nasze opinie nie są brane pod uwagę. Członkowie Zarządu, którzy są w Komisji nie mają odwagi potem tego powiedzieć na Komisji, tylko dopiero na Zarządzie, czy już po fakcie.

p. Małgorzata Oller – radna

Myślę, że koledzy też nie do końca mają rację. Oczywistym jest, że za realizację budżetu odpowiada Zarząd Powiatu, a nie komisje Rady Powiatu. Niemniej ta sytuacja powtórzyła się już drugi raz. Może zabrakło jakiegoś elementu konsultacji. Dlatego też osobiście ten wniosek poparałam, aby Komisję wyłączyć z tego opiniowania. Jesteśmy w pełni świadomi, że za gospodarkę finansową, za ostateczne decyzje odpowiada Zarząd Powiatu.

p. Stanisław Langowski – Przewodniczący Rady

Ponieważ była propozycja Komisji, więc kiedy będzie konkretny zapis zmieniający, to będziemy na ten temat rozmawiać. Nadal wyrażam przekonanie, że członkowie Komisji powinni mieć wpływ na przydział tych środków.

p. Wojciech Kociński – radny

Jestem tego samego zdania, że to Komisja powinna mieć znaczący wpływ. W zeszłym roku proponowaliśmy, aby zorganizować wspólne posiedzenie Komisji i Zarządu Powiatu, na którym moglibyśmy wysłuchać argumentacji i być może się do niej przekonać. Jeżeli ma być tak, że Komisja swoje i Zarząd swoje to nie widzę żadnego sensu pracy naszej Komisji. Ja zadałem wcześniej pytanie panu Staroście. Pewnie mi pan powie, że nie jest w stanie tutaj tej argumentacji przedstawić. Będę oczekiwał na tą argumentację i zmiany na piśmie. Być może na następnej sesji wrócimy do tego przy okazji głosowania nad tą zmianą procedury.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Taki projekt zostanie przygotowany. Wnioski panów radnych są daleko idące. To, że jakieś stowarzyszenie otrzymało mniejsze dofinansowanie to nie znaczy, że zostało potępione działanie stowarzyszenia, czy zła ocena dla stowarzyszenia. Prosiłbym, aby tych rzeczy nie mieszać, bo to zbyt daleko idący wniosek.

p. Marek Sass – radny

Gdyby na Komisji pan Starosta posłuchał członków Komisji i słyszał jak oni to argumentowali to nie dziwiłby się pan naszym pytaniom i wątpliwościom. Te argumenty były poniżej poziomu etycznego.

p. Dorota Gromowska – radna

Organizacje pozarządowe mają problemy jeżeli chodzi o prawne sprawy związane z uzupełnianiem, czy aktualizacją Krajowego Rejestru Sądowego. Wiem, że nie jest to zadanie ani gmin ani powiatu, bo wszystkie organizacje są zobligowane do tego, aby zmiany do KRS robić. Mam prośbę, aby zorganizować na szczeblu powiatu szkolenie dla organizacji pozarządowych odnośnie wypełniania wniosków do KRS i wypełniania zmian. Są przepisy prawa i terminy w jakich należy zgłaszać zmiany.

p. Wojciech Kociński – radny

W zeszłym roku rozmawialiśmy już o tym, żeby znaleźć tu gdzieś pomieszczenie dla stowarzyszeń. Nie musi to być przypisane jednemu stowarzyszeniu. Komisja prosi, aby to rozważyć.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Rozumiem, że miałyby to być pomieszczenie biurowe. Kilka stowarzyszeń występowało do nas o wskazanie adresu. Proponowaliśmy jedyne w tej chwili wolne pomieszczenia w internacie Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych. Lokalizacja była niedogodna, tak to przynajmniej odebrałem, bo nikt z tego zaproszenia nie skorzystał. Wszystkie stowarzyszenia chcą mieć lokale w centrum Tucholi. Tam jednak jest możliwość udostępnienia pomieszczeń na biuro, chociaż pewnie nie wszystkim stowarzyszeniom.

Ponieważ więcej głosów nie było. Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad.

Ad. 11.

Do informacji o pracy Powiatowego Urzędu Pracy. głos zabrali:

p. Henryka Dziurzyńska – dyrektor PUP

W materiałach sesyjnych znalazły się szczegółowe informacje. Mogę jedynie dopowiedzieć, że nie wykorzystaliśmy w 100 % środków, które pozyskaliśmy z różnych źródeł. Wynikało to z tego, że projekty, o które mogliśmy wnioskować do Ministerstwa były przeznaczone dla osób po 45 roku życia. W tym projekcie udało nam się wykorzystać tylko 80 % środków, które pozyskaliśmy w kwocie 400.000 zł. To zaważyło na całym wykonaniu kwoty 6.200.000 zł. Środki z funduszu pracy są przeznaczone dla osób będących w szczególnie trudnej sytuacji na rynku pracy. To są osoby długotrwale bezrobotne, osoby samotnie wychowujące dzieci, osoby niepełnosprawne, osoby bez kwalifikacji, bez doświadczenia zawodowego i młodzież do 25 roku życia. Bardzo często jest tak, że osoba, która by chciała skorzystać z jakiejś formy nie może wziąć w niej udziału z powodów ustawowych. My te środki przeznaczamy zgodnie z ustawą dla konkretnych bezrobotnych.

p. Dorota Gromowska – radna

Czy pracodawcy zgłaszają do pani zapotrzebowanie na zawody tzw. stare takie jak kowal, cieśla? Czy jest takie zapotrzebowanie, czy to się w ogóle odradza?

p. Henryka Dziurzyńska – dyrektor PUP

W ubiegłym roku była jedna oferta w zawodzie cieśla. W pozostałych zawodach, o które pani pyta nie mamy zainteresowania.

p. Wojciech Kociński – radny

Chciałbym zapytać panią dyrektor czy widać na naszym terenie ten wszechobecny kryzys. Czy to się objawia zwiększeniem ilości osób bezrobotnych?

p. Henryka Dziurzyńska – dyrektor PUP

Materiały są za ubiegły rok i piszemy w nich, że bezrobocie zmalało. Od miesiąca listopada obserwujemy wzrost osób zarejestrowanych w Urzędzie Pracy. W porównaniu grudzień luty przybyło nam w ewidencji 437 osób. Zarejestrowało się więcej osób, ale część podjęła zatrudnienie czy staże. Nie mam żadnych informacji o zwolnieniach z przyczyn dotyczących pracodawcy. Może wynika to z tego, że mamy zakłady małe, a ustawa obowiązuje pracodawców zatrudniających powyżej 20 osób. Gros bezrobotnych to osoby, którym pokończyły się umowy zawarte na czas określony. Są osoby, które rejestrują się po pracy w innych powiatach. Najwięcej osób rejestruje się z Hydrotoru, od pana Kiedrowskiego i z Hebanu.

p. Andrzej Pruszek – radny

Przy gminach były prace społeczno-użyteczne. Proszę o szerszą informację na ten temat.

p. Henryka Dziurzyńska – dyrektor PUP

Na prace społeczno-użyteczne samorzady składają zapotrzebowanie w grudniu. W tym roku otrzymały one środki dla wszystkich swoich podopiecznych. W pracach społeczno-użytecznych biorą udział podopieczni ośrodków pomocy społecznej, którzy otrzymują świadczenia. Te osoby są wskazywane przez ośrodki pomocy społecznej. Na ten rok zapotrzebowanie wynosiło około 150.000 zł. Mamy podpisane umowy z samorządami do końca roku. Samorzady wnioskuje teraz o zwiększenie tej puli środków. Na dzisiaj nie mamy limitu finansowego. Według algorytmu otrzymaliśmy mniej środków. Nie otrzymaliśmy jeszcze środków z Europejskiego Funduszu

Spolecznego. Wynika to ze zmiany ustawy i brakuje rozporządzeń wykonawczych. Była możliwość składania wniosków o dodatkowe środki. Wczoraj wysłaliśmy zgodnie z sugestią Ministerstwa cztery wnioski na kwotę 2.100.000 zł. Jeżeli otrzymalibyśmy tą kwotę to mielibyśmy środki na poziomie roku ubiegłego. Trudno jednak powiedzieć kiedy te decyzje przyjdą i w jakiej wysokości.

p. Małgorzata Oller – radna

Wiadomo, że część firm ma problemy z rozliczeniem się ze środków pomocowych otrzymanych głównie na tworzenie nowych stanowisk pracy. Pan Starosta wcześniej informował, że było jego wystąpienie do Ministerstwa o rozwiązanie tej sprawy. Myślę, że to nie jest wcale taki błahy problem. Jakie są rokowania w tym temacie? Czy jest szansa, że będzie zmiana stanowiska Ministerstwa?

p. Henryka Dziurzyńska – dyrektor PUP

Pani radna mówi o środkach, które Powiatowy Urząd Pracy z upoważnienia Starosty przydziela pracodawcom na tworzenie miejsc pracy. Duży przedsiębiorca był zobowiązany utrzymać trzy lata tworzone miejsce pracy finansowane z Funduszu Pracy plus ogólny stan zatrudnienia, który był w zakładzie w tamtym czasie. Takim dużym zakładem jest u nas Hydrotor. Mniejsze zakłady są zobowiązane ten stan zatrudnienia i stanowisko utrzymać przez okres dwóch lat. Podpisując te umowy w ubiegłym roku czy dwa lata temu trudno było przewidzieć, że coś takiego się zdarzy. Na dzień dzisiejszy mamy podpisanych około 90 umów z pracodawcami na ponad 100 miejsc. Już mamy jedną sytuację, gdzie pracodawca nie jest w stanie utrzymać ogólnego stanu zatrudnienia i tych miejsc pracy. Jako Urząd Pracy wystąpiliśmy do Ministerstwa. Otrzymałam odpowiedź, że nie ma możliwości. Jest możliwość renegotjowania umowy z pracodawcą, która by polegała na tym, że o ten okres można przedłużyć tą umowę. Pracodawcy mówią, że trudno przewidzieć jaka będzie sytuacja i jeżeli tego wakat nie uzupełnią to będzie większy zwrot z odsetkami. Pan Starosta wystąpił również do Ministerstwa. Ten zapis mówi, że jeżeli pracodawca nie utrzyma miejsca pracy to zwraca nam środki łącznie z odsetkami od dnia uzyskania. Wystąpiliśmy do Ministerstwa, aby tam był zapis taki, który jest w PFRON i w projekcie nowego rozporządzenia. Tam się mówi, że w przypadku nie wywiązania się będzie można proporcjonalnie żądać zwrotu. Te zapisy jednak nie działają wstecz. W naszej ustawie jest informacja, że żądamy zwrotu wraz z odsetkami.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Spróbuję wywołać podobne stanowisko na Zgromadzeniu Ogólnym Związku Powiatów Polskich. Jest też swego rodzaju problem z funkcjonowaniem w tej chwili zmienionej ustawy o przeciwdziałaniu bezrobociu, która działa jakby była tworzona w warunkach zupełnie innej koniunktury gospodarczej. Nie bardzo przystaje do tego co mamy dzisiaj. Pan Kociński pytał o kryzys. Jeżeli będziemy porównywać statystyki to tego efektu negatywnego jeszcze nie widać. Dochodzą jednak sygnały od przedsiębiorców, że kwestia kolejnych zwolnień to kwestia czasu. Ten problem będzie się pogłębiał. Takie zmiany systemowe będą musiały być przygotowane. Tucholski rynek pracy jest elastyczny. Szczególnie problemy mają te przedsiębiorstwa, które mają kontrahentów zagranicznych i eksportowały swoje produkty.

p. Michał Mróz – radny

Czy ta pomoc, o której pani mówiła jest wliczana do pomocy z zaangażowaniem środków Unii Europejskiej? Czy ta pomoc w zakresie dopłaty do stanowiska pracy jest zaliczana do pomocy deminimis w okresie trzech lat liczoną od jej uzyskania? Z analizy wynika, że nawet jeżeli przedsiębiorcy mają pracowników na tzw. umowy na

czas określony to przynajmniej w przypadku 90 przedsiębiorstw, które uzyskały pomoc publiczną, takich zwolnień nie będzie mogło być, bo będą musieli utrzymać stan zatrudnienia lub zwracać środki.

p. Henryka Dziurzyńska – dyrektor PUP

Te środki to pomoc publiczna na zatrudnienie, to nie jest pomoc de minimis. Wynika to z traktatu, w którym mówi się, że ta pomoc jest uwarunkowana utrzymaniem zatrudnienia przez trzy lub dwa lata w zależności od wielkości przedsiębiorstwa. Te przepisy są ujęte w naszych rozporządzeniach i w naszej ustawie.

p. Małgorzata Oller - radna

Generalnie wiadomo, że na dzień dzisiejszy na terenie powiatu są firmy, które mniej lub bardziej odczuły skutki spowolnienia gospodarczego. Od kondycji firm zależą dochody samorządu powiatowego i gminnego. Czy nie byłoby zasadne, aby Rada Powiatu poparła wystąpienie pana Starosty w tym zakresie. Nie ludźmy się, że od razu będzie lepiej. Należy znaleźć rozwiązanie, aby tych firm nie pogłębiać.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący zamknął ten punkt porządku obrad i ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie

Wyszedł pan Radny Zbigniew Grugel. Od tej pory jest 15 Radnych.

Ad. 12

Do projektu uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Tucholi, głos zabrali:

p. Marek Wolski – Sekretarz Powiatu

Projekt regulaminu, który został dostarczony w materiałach sesyjnych był omawiany na posiedzeniu Komisji Edukacji w poniedziałek. Pojawiły się pytania, na które odpowiedziałem, pojawiły się też wątpliwości. Regulamin to przede wszystkim ustawienie poziomów kierowniczych. Zobowiązałem się na tym posiedzeniu, że dostarczę autopoprawkę, która się tu znalazła i że przygotuję poziom struktury z zaznaczeniem tych zmian, które zostaną wprowadzone. Sytuacja w naszym regulaminie jest na tyle dynamiczna, że zostałem zobowiązany do przedłożenia jeszcze jednej poprawki. Dotyczy to strony 105 materiału. Jest tam punkt „w zakresie sportu”. Tutaj jako niepasujący pkt. 2 „prowadzenie ewidencji uczniowskich klubów sportowych i klubów sportowych” i pkt. 3 „prowadzenie działalności związanej ze sprawowaniem nadzoru nad działalnością stowarzyszeń kultury fizycznej oraz związków sportowych” należy wykreślić i wprowadzić to do zakresu kultury, jako punkt 14 i 15. Dotychczasowe punkty 14 i 15 otrzymują numerację porządkową 16 i 17. Uprzedzając ewentualne dalsze pytania chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na taki fakt, że jeden z dwóch referatów, które w tym momencie pojawiają się w wydziale nosi nazwę Referatu Promocji, Kultury Fizycznej i Turystyki. Tutaj proszę zauważyć, że jeżeli chodzi o oznakowanie pism wychodzących są literki PR i KF. Na etapie konsultacji z pracownikami Wydziału Promocji uznano, że nie ma potrzeby oznakowania pism symbolem turystyki, ponieważ one wchodzi w zakres promocji, a ewidentnymi przykładami są punkty 4, 6 i 10.

p. Krzysztof Łukaszewicz – radny

Mam pytanie dotyczące uzasadnienia tej uchwały związanego z likwidacją Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji. Jest tutaj taki zapis, że likwidacja Wydziału

Rozwoju Gospodarczego i Promocji spowodowana została jego ocena przez Zarząd Powiatu oraz realizacją znacznej części zadań przez inne wydziały Starostwa. Mam rozumieć, że ta ocena była negatywna. Do tej pory wydawało mi się, że działalność tego Wydziału była dosyć dobrze oceniana. Do tej pory nie słyszałem żadnych uwag na pracę tego Wydziału. Dość mocno kojarzoneo działalność tego Wydziału z pracami Starostwa, dość mocno widoczna na zewnątrz, więc dla mnie jest ten zapis trochę niejasny.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

To nie jest ocena bardzo zła. Lepsze jest wrogie dobre i uważam, że w takiej nowej strukturze organizacyjnej ten referat będzie sprawdzał się lepiej. Wiele zadań, które były realizowane przez do tej pory łączone wydziały Edukacji i Promocji były robione wspólnie. Pewna ocena dotyczy też tempa realizacji zadań, które przed Wydziałem zostały postawione, niektórych opóźnień, które wynikały też z realizacji projektu „W labiryntach natury” i modelu realizacji niektórych zadań. Każdy ze starostów określa sobie pewny sposób zarządzania kadrami. Niektórzy wpyhają prawie na wszystko osobiscie, niektórzy delegują uprawnienia i oczekują kreatywnej pracy. Ten model, który jest przedstawiony będzie lepiej spełniał oczekiwania obecnego Zarządu. Przed nami jest do wykonania mnóstwo zadań ze sfery inwestycyjnej. Do tej pory tak dużych wydarzeń inwestycyjnych nie było. Musi się pojawić nowy wydział, który będzie się tym zajmował z osobami, które są na tyle kompetentne by zapewnić realizację tych zadań. Natomiast Referat Promocji, w którym znajduje się dotychczasowy pan naczelnik będzie realizował zadania stricte promocyjne, które były realizowane dotychczas na przyzwolonym poziomie. Tutaj też nie ukrywam, że pewne inicjatywy, pomysły, też były jakby dodawane z zewnątrz. Oczekiwaliśmy też trochę więcej kreatywności, wykorzystywania sił i środków we własnym zakresie. Nie jestem zwolennikiem ręcznego sterowania całym urzędem i oczekuję na poziomie naczelników dużego zaangażowania, samodzielności i takiej pracy, która przygotowuje pewne kierunki. Myślę, że ta nowa struktura będzie lepiej się sprawdzała, by realizować zadania Zarządu.

p. Wojciech Kociński – radny

Zapytałem na Komisji pana Marka Wojskiego, ale nie potrafił mi odpowiedzieć więc zapytałem pana Starostę. Chciałbym poznać jakie będą rozwiązania personalne w tych wydziałach. Kto będzie kierownikiem i jak to będzie wyglądało ?

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły. Nie jest tu żadną tajemnicą, Zarząd rozmawiał na ten temat. Nie chcemy ogłaszać naboru zewnętrznego. Chcemy wykorzystywać ludzi, którzy do tej pory pracowali. Naczelnikiem nowego wydziału zostaby pani Estera Gwizdała. Jest to osoba, która odpowiada za zamówienia publiczne, która również dosyć aktywnie angażuje się we wszelkie procesy inwestycyjne. Ma ona wiedzę i doświadczenie, aby takim wydziałem zarządzać. W Wydziale Geodezji naczelnikiem pozostaje pan Jerzy Szwanekowski. Jeżeli chodzi o Wydział Edukacji, to pozostaje to bez zmian, a pan Maciej Korda pełniłby funkcję szefa referatu promocyj.

p. Wojciech Kociński – radny

Ustyszełszy od pana Sekretarza, że ten Wydział ma się składać z czterech osób. Czy wiadomo jakie osoby będą w tym Wydziale ?

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Ostatecznie nie ma takiej decyzji ile będzie osób, ale myślę że będzie to około czterech osób. Ma to być wydział, który będzie przygotowywał i prowadził projekty

inwestycyjne oraz zajmował się poszukiwaniem środków. Personalnie jeszcze tego nie powiemy, tym bardziej, że vacatio legis tego też jest około miesiąca.

p. Krzysztof Łukaszewicz – radny

Z wypowiedzi pana Starosty zrozumiałem, że jednak w dużej części zaważyły te negatywne opinie o pracy Wydziału. Czy kwestia kreatywności naczelnika też mogła wpłynąć na tą decyzję? Czy są jakieś konkretne zarzuty?

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

To nie jest bardzo negatywna opinia, ale było kilka sygnałów, między innymi związanych z opóźnieniami w programie „Bory Tucholskie – w labiryntach natury”. Były też pewne sygnały z przygotowaniem tego projektu do wdrożenia i to spowodowało takie a nie inne decyzje. Nie mówię tutaj o promowaniu powiatu na zewnątrz, o akcjach promocyjnych, bo one były przygotowane bardzo dobrze w bardzo dobrej współpracy z Kujawsko-Pomorską Organizacją Turystyczną. Tutaj swoje członkostwo maksymalnie wykorzystaliśmy. Są to programy infrastrukturalne ciężkie związane też z procedurami zamówień publicznych i budowlanymi, w powiązaniu dosyć ścisłym z finansami. Te sygnały, które odebraliśmy spowodowały takie a nie inne decyzje. Rozumiem zaniepokojenie Państwa radnych czy przywiązanie do pewnych rozwiązań organizacyjnych, ale tak naprawdę to Zarząd odpowiada za to jak działa urząd. Te rozwiązania myślę, że są przemyślane. Ten nowy układ został przygotowany głównie przez pana Sekretarza. My przyjęliśmy informacje od wszystkich wydziałów ich pomysły na rozwiązanie pewnych problemów. Jak pani Oller wcześniej zauważyła dochody powiatu i gmin są ściśle związane z kondycją gospodarki, ale bardziej pewnie gmin. One mają wprost wpisane wspieranie przedsiębiorczości. My możemy prowadzić pewne programy promocyjne, wspierać gminy. Bezpośrednio za to nie odpowiadamy. Była to refleksja od wielu lat po raz pierwszy tak dogłębna nad całym schematem organizacyjnym. Pewnemu uwspółcześnieniu, aktualizacji uległy nawet zadania poszczególnych stanowisk pracy. Była to duża i przemyślana praca. Jeżeli chodzi o koordynację i przepływ informacji w Wydziale Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Zasobami Przyrody. Tutaj rzecz ma się tak, że przez pewien dłuższy czas wydziały te miały skłonność do autonomizacji i samodzielnego działania, co jest bardzo chwalebne, ale w wielu sferach działania, one muszą ściśle ze sobą współpracować. Te działania prowadziły do przedłużenia procesów decyzyjnych, wydawania decyzji. W związku z tym wymagało to zmian. Nie będę wprost stawiał personalnych zarzutów jeżeli to nie jest konieczne. Myślę, że ten model powinien lepiej służyć wykonywaniu zadań.

p. Małgorzata Oller – radna

Myślę, że przedstawiona przez Zarząd Powiatu struktura organizacyjna Starostwa Powiatowego jest strukturą dobrą. Jest to struktura dostosowana do dnia dzisiejszego. Takie są potrzeby w dobie pozyskiwania środków unijnych. W uzasadnieniu tej uchwały myślę, że nastąpiło pewnego rodzaju przejęzyczenie, jeżeli mamy do czynienia z funkcjonowaniem struktury organizacyjnej, która już nie odpowiada potrzebom dnia dzisiejszego. Z tego tytułu też pojawiają się takie różne problemy. Być może dlatego też Zarząd Powiatu podjął się takiej idei z udziałem pana Sekretarza, aby to wszystko przejrzeć, przepracować. Tutaj najistotniejszym elementem jest połączenie inwestycji i pozyskiwania środków zewnętrznych.

p. Dorota Gromowska – radna

Zdaję sobie sprawę, że konstrukcja i całe opracowanie regulaminu są bardzo trudne w samorządzie. Zawsze wszystko wychodzi w praniu. Chciałam odnieść się do czegoś

innego. Mam takie pytanie. Wydział Budownictwa i Komunikacji składa się z dwóch referatów: komunikacji i budownictwa oraz jednego samodzielnego stanowiska komunikacji i ruchu drogowego. Dotychczas kierownicy, czy osoby zastępujące kierowników wykonują pewne zadania. Czy oni teraz będą bardziej nadzorować, koordynować te działania, czy to pozostaje bez zmian? Czy te zmiany niosą za sobą skutki finansowe? Zaniepokoiło mnie trochę stwierdzenie pana Starosty, że wyniknęły jakieś opóźnienia związane z realizacją wniosku „W labiryntach natury”. Na razie koordynatorem głównym ze strony Starostwa tego dużego projektu jest pan naczelnik Wydziału Promocji. Nigdy wcześniej samorzady nie miały informacji, że są jakieś opóźnienia w koordynacji, wykonywaniu tego dużego projektu. Jestem tu trochę zdziwiona. Nie wiem czy to było poruszane na spotkaniach z wójtami. Jako samorzady zawsze do piątego każdego miesiąca składamy stosowne sprawozdania. Jestem trochę tym zdziwiona. Jeżeli Zarząd dokonał oceny pracy całego Wydziału, to prosiłabym o informacje jakie były kryteria tej oceny. Myślę, że dobrze byłoby, gdyby pan Korda był na tej sesji, mógłby wyjaśnić, czy są jakieś niejasne sytuacje odnośnie współpracy z samorządami na temat tego projektu.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Mam wrażenie, że ten punkt programu sesji zaczyna być najważniejszy. Jeżeli chodzi o nadzór i dwa referaty: budownictwa i komunikacji i to samodzielne stanowisko, to tutaj się nic nie zmienia. Pozostaje tu taki sam układ organizacyjny, ponieważ jest on optymalny i wyjątkowo mobilny. Jeżeli chodzi o ocenę Wydziału Promocji to podstawowym kryterium była efektywność i współpraca w zespole, wykorzystanie potencjału, który w tym zespole drzemie. Były zmiany personalne związane z macierzyństwem poszczególnych pracowników, były zastępstwa. Ja patrzę na pewne cele i skuteczność ich realizacji. Głównie to jest przesłanką do oceny. Kolejna rzecz jeżeli chodzi o zagrożenia z terminami i realizacją „Labiryntów Natury”, to Zarząd stara się pracować tak, aby do poziomu naszych partnerów w tym programie nie docierały jakieś efekty uboczne opóźnień. Nie wyobrażam sobie też pracy w taki sposób, że będę angażował się na poziomie operacyjnym w każde z działań i będę monitorował, czy tempo prac przebiega odpowiednio szybko. Pewne przyspieszenia i podkreślenie dynamiki zdarzeń miało miejsce tak, żeby ten program był realizowany w sposób niezagrożony. Ja też nie ukrywam, że jest to trudno, bardzo złożony pakietowy program. Będzie on sprzyjał rozwojowi powiatu. Jeżeli teraz nastąpi zmiana struktury organizacyjnej to nie wykluczam, że będzie też zmiana pełnomocnika, jeżeli chodzi o Labirynty natury. Jeżeli taka zmiana nastąpi, to będzie to pewnie pani Grzeca, która na poziomie operacyjnym wszystkimi tymi sprawami się zajmuje. Są to sprawy personalne. Bardzo głęboko wnikamy, jeżeli chodzi i o samą strukturę i przydział zadań.

p. Michał Mróz – radny

Rzeczywiście to co mamy to jest uzasadnione. Forma uzasadnienia jaka jest taka jest. Ja się tutaj przychyliam do tego co powiedziała pani radna Oller, iż większość tych zmian spowodowana jest koniecznością dostosowania do aktualnych wymogów. To jest jeden człon uzasadnienia. Na podkreślenie zasługuje też drugi człon, że nastąpiła konsultacja z zespołem pracowniczym. Niemniej oprócz tych wymienionych przeze mnie są jeszcze trzy inne elementy. Zarząd tak jak to widzi, tak to robi. Jeżeli Zarząd widzi potrzebę powstania nowego wydziału, to macie Państwo do tego prawo. Natomiast nie dziwcie się o pytania o kwestię tego referatu, dlatego że z informacji, które pan Starosta przedstawił wynika jasno, że nad tym pracujecie już od jakiegoś czasu. Jeżeli jest

likwidowany wydział i jest zawarta taka informacja, że jest to spowodowane oceną, a wcześniej takich informacji nie mieliśmy dlatego pytamy. Wszystkie materiały, które były przygotowywane przez ten Wydział zawsze były pozytywne. One były pozytywnie odbierane przez poszczególne komisje, nie było żadnych narzekań. To jest ocena pana Starosty i Zarządu, który jest odpowiedzialny za szereg zdarzeń, a my też mamy prawo do swojej oceny.

p. Wojciech Kociński – radny

Kilka lat ten Wydział pracował nad tym, aby ten program przygotować. Udało się go w Urzędzie Marszałkowskim przeforsować. Jest to program na około 21 milionów złotych. Było kilka konferencji, artykułów, wywiadów. Po pół roku dochodzimy do wniosku, że coś jednak jest nie tak. Ja mam bardzo mieszane uczucia. Wchodzi nam następny program budowy szpitala na kwotę 35 milionów. Uważam, że zmienianie w tym momencie układu organizacyjnego Starostwa nie jest zbyt dobrym posunięciem, tym bardziej że Wydział Promocji zna się chyba najbardziej na tym programie. Według mnie lepsze byłoby przesunięcie jednej osoby, która zajęłaby się koordynacją typowo inwestycyjną. Panie Starosto czy nie czuje się pan źle z tym, że w momencie, kiedy ten program był cudowny, wspinały, kiedy można było się nim pochwalić to się pokazywaliście, a teraz zwalacie winę na jakieś opóźnienia. Kto był odpowiedzialny za inwestycję sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Licealnych i Technicznych ? Czy był to Wydział Rozwoju Gospodarczego i Promocji czy pan Wicestarosta ?

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Program „W labiryntach natury” był budowany na początku tak jak wszystkie programy na poziomie koncepcji, pomysłu jak to ma być zrobione jak to ma zadziałać. Później przychodzi okres realizacji, czyli przygotowania dokumentacji, harmonogramu, a następnie wykonania tego. To są różne poziomy działań. Była to propozycja, która się rodziła również na poziomie partnerów gminnych, a nawet wojewódzkich. To, że program został zaakceptowany przez Urząd Marszałkowski wymagało wielu zabiegów. Dlatego znalazł się jako jeden z projektów kluczowych. Czasami sama jakość projektu nie wystarcza. Nie jest mi z tym źle, bo nie jest to zły moment na zmiany. To jest ostatni moment żeby cokolwiek jeszcze zmienić. Ten projekt musi być w tej chwili wdrożony, a jeszcze zupełnie inny wymiar ma rozliczenie tego projektu. Będziemy kontrolowani przez szereg instytucji, czy tam aby każdy grosz się zgadza. To, że pan pyta w nawiązaniu do sali wykazuje właśnie to, że Zarząd podjął słuszną decyzję. Pewne działania na poziomie inwestycji trzeba skonsolidować w jednym wydziale i działać inaczej niż do tej pory. Tutaj po drodze było kilka potknięć, ale cały proces przebiegał sprawnie. Nie było wielkich opóźnień. Dobrze, że pewne opóźnienie miało miejsce czego efektem jest lepiej wyglądający budżet Powiatu Tucholskiego. Ostatnio zaczynam mieć wrażenie czyja to zasługa. Osobiście też o to zabiegałem, aby dofinansowanie było takie jak nam obiecano. Ostatecznie jest ono wyższe o 400.000 zł. Czy mam się z tego tytułu czuć winny, że to dofinansowanie do nas trafiło ? Chyba, że powiat źle zrobił, że zabiegał, aby dofinansowanie było większe. Zaczynam mieć mieszane uczucia. Uważam, że dobrze się stało, że te kilka miesięcy przesunięcia samej realizacji pozwoliło po te pieniądze sięgnąć. Dobrze się stało, że został też dobudowany balkon, na którym może być widownia. Pokazuje to, że Zarząd nie jest jakoś potwornie uparty tylko dobre pomysły przyjmuje i realizuje. Jeżeli chodzi o salę, to siły były rozproszone. Osobiście dużo zaangażowania w to wkładał pan Wicestarosta, między innymi dlatego, że podlega mu Wydział Budownictwa. Każde takie zadanie jest związane ściśle z zamówieniami publicznymi. W to był zaangażowany pracownik.

który za te zadania odpowiada. Oczywiście było to też powiązane z finansami. Te osoby były zaangażowane w kontakty z naszym inżynierem nadzoru, wykonawcą. To było robione na bieżąco, trochę intuicyjnie. W tej chwili wiemy, że powinno to być trochę inaczej zorganizowane. Ten model nowej organizacji właśnie przedstawiliśmy Państwu.

p. Michał Mróz – radny

Przysłuchując się pierwszej informacji przedstawionej przez pana Sekretarza słyszałem stwierdzenie, że schemat organizacyjny jest dynamiczny i rozwojowy. Chciałem zapytać, czy to co jest tutaj przedstawione jest elementem ostatecznym przynajmniej na jakiś czas.

p. Marek Wolski – Sekretarz Powiatu

Będzie to obowiązująca struktura do tego momentu.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Regulamin organizacyjny tak jak statuty niektórych jednostek są dokumentami dynamicznymi. Zakładam, że ten nam posłuży do końca kadencji. Jeżeli jednak coś się wydarzy lub stwierdzimy, że któryś z elementów źle działa to przedstawimy propozycje zmian. Trudno przewidywać, czy nic nowego się nie pojawi. Podobnie statuty szkół ulegają ciągłym zmianom, ponieważ muszą być dostosowane do człowieka, do potrzeb organizacji, a nie odwrotnie.

p. Andrzej Pruszek – radny

Chciałbym złożyć wniosek o pięć minut przerwy.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o 5 minut przerwy, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Po przerwie

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Tucholi, który nie został przyjęty 7 głosami za, przy 7 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym.

Ad. 13.

Do projektu uchwały w sprawie nadania imienia Zespołowi Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi głos zabrali:

p. Małgorzata Oller – radna

Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej dziewięcioma głosami za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nadania imienia Zespołowi Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi. Na sali obecna jest pani dyrektor szkoły, która mogłaby przybliżyć sylwetkę patrona szkoły.

p. Regina Wrębel – dyrektor ZSLiA

Nie chciałam zabierać głosu ponieważ na ten temat odbyła się konferencja skierowana do uczniów szkół ponadgimnazjalnych Powiatu Tucholskiego. Konferencja ta odbyła się 4 marca. Uczestniczył w niej pan Przewodniczący, Naczelnik Wydziału Edukacji, stąd nie chciałabym zabierać czasu mówiąc bardzo szeroko na temat tej postaci. Szkoła zastanawiała się nad kilkoma postaciami, ale w związku z tym, że większość tucholskich szkół uhonorowała postaci związane z naszym środowiskiem, dlatego zdecydowaliśmy że ta postać zostanie poddana opinii rady rodziców, samorządu uczniowskiego i rady pedagogicznej. Stąd taka decyzja i mój wniosek do Rady

Powiatu. Leon Janta-Połczyński urodził się w liczącej siedem wieków rodzinie ziemiańskiej, w której między innymi Maciej Janta-Połczyński w roku 754 został mianowany stolnikiem inflandzkim, a w roku 772 przyjął plenipotencję starostwa tucholskiego i świeckiego. Dziadek Józef był działaczem Ligi Polskiej mającej za zadanie utrzymanie polskości w zaborach po upadku powstania styczniowego. Założył też szkołę na Koślince, fundował stypendia dla okolicznej młodzieży, kupował książki polskie i wysyłał do środowisk emigracji zarobkowej Pomorza oraz czytelni środowisk naukowych. Wychowując się w takich tradycjach rodzinnych Leon Janta-Połczyński po ukończeniu gimnazjum chojnickiego, gdzie działał w tajnej organizacji filomackiej, odbył studia w Krakowie, Berlinie, Paryżu, specjalizując się jako prawnik uzyskując dyplom w 1890 roku na Uniwersytecie w Jenie tytuł doktora. Po odbyciu praktyk sądowych osiadł w majątku w Wysokiej zajmując się zarządzaniem rodzinnymi dobrami. Równolegle zaangażował się w działalność polskich organizacji gospodarczych i społecznych. Był współorganizatorem spółki parcelacyjnej, handlowej „Kupiec i Rolnik”. Działał również w Banku Ludowym. Od 1898 roku był patronem kółek rolniczych na całym Pomorzu. W latach 1905-1919 redagował i wydawał tygodnik „Kłosa”. Był organem prasowym pomorskich kółek rolniczych. Przy jego finansowej pomocy wydawana była także Gazeta Gdańska. Wszystkie te spółki gospodarcze, handlowe oraz polska prasa miały skutecznie chronić polskie interesy i wpływać na konkurencyjność ekonomiczną firm polskich z gospodarką niemiecką. Był zwolennikiem i orędownikiem zachowania w polskich rękach dóbr ziemskich. Między innymi w tym celu wykupił w 1911 roku majątek Zbeniny, który na dogodnych warunkach odsprzedał Januszowi Chrzanowskiemu. Ta szeroka działalność i dorobek stała się podstawowym argumentem w trakcie konferencji pokojowej w Paryżu po zakończeniu pierwszej wojny światowej, gdy wyznaczono Polsce granice zachodnie, kiedy przedstawiciele państw poddawali w wątpliwość, czy ziemie Pomorza są na tyle zorganizowane by mogły się same utrzymać i pokonać powojenne trudności. Leon Janta-Połczyński wydelegowany z ramienia Komisariatu Gdańskiego mógł to osobiście potwierdzić i bronić prawa przynależności Polski do Pomorza. Po wojnie został podsekretarzem stanu w Ministerstwie Rolnictwa byłej dzielnicy pruskiej w Poznaniu. Pełnił to stanowisko w latach 1919-1921. Następnie w latach 1922-1927 oraz w latach 1930-1935 zasiadał w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej, a w latach 1930-1932 pełnił zaszczytną i odpowiedzialną funkcję Ministra Rolnictwa. Jego małżonka Maria była inicjatorką haftu kaszubskiego na terenie powiatu tucholskiego. Mówię o tych najważniejszych sprawach. W konferencji uczestniczył jego wnuk Stanisław Tyszkiewicz, który szeroko przedstawił sylwetkę patrona. Mówił również o tradycji rodzinnej, o tym jakim ciepłem obdarzała całe rodzeństwo. Mówił też o tym, że zarządzenia i ustawy, których twórcą był Leon Janta-Połczyński obowiązywały do lat siedemdziesiątych. W roku obchodów 50-lecia szkoły postanowiliśmy tą postać uhonorować. Przez rodzinę zostało to odebrane bardzo pozytywnie. Takiego wsparcia w pomyśle udzieliły nam trzy stowarzyszenia: Borowiackie Towarzystwo Kultury, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie i Stowarzyszenie Edukacja Walentyny i Aleksandra Połczyńskich.

**Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania imienia Zespołowi Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.
Uchwała Nr XXV/190/2009 w załączeniu do oryginału protokołu.**

p. Regina Wrębel – dyrektor ZSLiA

Chciałabym serdecznie w imieniu całej społeczności podziękować za tę uchwałę.

Ad. 14.

Do projektu uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych Powiatu Tucholskiego, głos zabrali:

p. Małgorzata Oller – radna

Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej dziewięcioma głosami za pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych Powiatu Tucholskiego.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych Powiatu Tucholskiego, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Uchwała Nr XXV/191/2009 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 15.

Do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XVII/138/2008 Rady Powiatu Tucholskiego z dnia 27 czerwca 2008r. w sprawie Regulaminu przyznawania pomocy w ramach projektu Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, realizowanego w roku szkolnym 2008/2009, głos zabrali:

p. Małgorzata Oller – radna

Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XVII/138/2008 Rady Powiatu Tucholskiego z dnia 27 czerwca 2008r. w sprawie Regulaminu przyznawania pomocy w ramach projektu Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, realizowanego w roku szkolnym 2008/2009.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XVII/138/2008 Rady Powiatu Tucholskiego z dnia 27 czerwca 2008r. w sprawie Regulaminu przyznawania pomocy w ramach projektu Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, realizowanego w roku szkolnym 2008/2009, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Uchwała Nr XXV/192/2009 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 16.

Do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały dotyczącej ustalenia stawek za usuwanie pojazdów z dróg i za przechowywanie usuniętych pojazdów na strzeżonych parkingach, głos zabrali:

p. Michał Mróz – radny

W uzasadnieniu mamy napisane, że w Powiecie Tucholskim wyznaczono trzech przedsiębiorców. Kto te osoby wyznacza, na jaki czas? Skoro jest ich trzech, to czy jest przepisami określona liczba na danym terenie.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

W ustawie nie jest określone ilu takich przewoźników musi być. Musi być minimalnie jeden i musi spełniać odpowiednie kryteria. Musi dysponować parkingiem, sprzętem, musi mieć odpowiednie zaplecze. Wybraliśmy trzy osoby. Zajmował się tym głównie pan Bortnik. Należało wprowadzić odpłatność za efektywne holowanie, a nie dojazd przewoźnika na miejsce zdarzenia. Gdyby ktoś miał zakład w Mąkowarsku, a miałby holować kogoś z Gminy Śliwice, to koszty dojazdu i tego efektywnego holowania byłyby zrównoważone. To jest nieefektywne. Zależy nam na tym, aby holował ten kto ma najbliżej. Chodzi, aby to była jak najtańsza usługa. Umowa jest chyba na cztery lub pięć lat.

p. Dorota Gromowska – radna

Te stawki wynikają z rozporządzenia, czy to są proponowane przez Zarząd ?

p. Tomasz Sobiecki – radca prawny

Ten który podejmuje się tej działalności proponuje stawki. My się godzimy na nie lub nie. Nie jest tak łatwo spełnić wymogi więc natłoku chętnych do tego nie ma. Te kwoty to wypadkowa pewnych swoistych negocjacji.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Nad tymi porozumieniami pracowaliśmy prawie pół roku. przepisy są niejednoznaczne. Część powiatów do tej pory boryka się z rozwiązaniem tego problemu. Dzisiaj obserwuję rozwiązania w innych powiatach. Najwygodniej jest tak, aby taką działalność prowadziła jedna osoba, a ona organizuje sobie całą resztę. Teraz przyjęliśmy takie rozwiązanie i mam nadzieję, że panowie między sobą się dogadają i nie będą podnosić kosztów. Oni dzielili się dyżurami, a potem wynikały z tego scysje. Były problemy, że podbierają sobie klientów. Część ma podpisane z firmami ubezpieczeniowymi pakiety assistance. Pamiętacie Państwo afery, w wyniku których w Bydgoszczy kilku policjantów straciło pracę, bo informowali, że zdarzenie miało miejsce i napędzali klientów firmom przewozowym. My o takich zdarzeniach nie słyszeliśmy.

p. Małgorzata Oller – radna

Chciałabym uzyskać informację, gdzie te miejsca parkingowe będą się mieścić.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Na 99 % pamiętam, że jest jeden przewoźnik z Mąkowarska, jeden w Tucholi przy wylocie na Chojnice i drugi w Rudzkim Moście.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały dotyczącej ustalenia stawek za usuwanie pojazdów z dróg i za przechowywanie usuniętych pojazdów na strzeżonych parkingach, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Uchwała Nr XXV/193/2009 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 17.

Do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie nadania statutów jednostkom organizacyjnym Powiatu Tucholskiego nie wniesiono uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie nadania statutów jednostkom organizacyjnym Powiatu Tucholskiego, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Uchwała Nr XXV/194/2009 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 18.

Do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr IX/73/2007 Rady Powiatu Tucholskiego z dnia 13 sierpnia 2007 r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Inwestycyjnego dla Powiatu Tucholskiego na lata 2007-2010 nie wniesiono uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr IX/73/2007 Rady Powiatu Tucholskiego z dnia 13 sierpnia 2007 r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Programu Inwestycyjnego dla Powiatu Tucholskiego na lata 2007-2010, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących. Uchwała Nr XXV/195/2009 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 19.

Do projektu uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu do zawarcia porozumień z gminami Powiatu Tucholskiego na współfinansowanie zadań w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007-2013 Działanie 1.1 Infrastruktura drogowa nie wniesiono uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie upoważnienia Zarządu Powiatu do zawarcia porozumień z gminami Powiatu Tucholskiego na współfinansowanie zadań w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007-2013 Działanie 1.1 Infrastruktura drogowa, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących. Uchwała Nr XXV/196/2009 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 20.

Do projektu uchwały w sprawie uchwały w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Aktywności Lokalnej na lata 2009-2015 nie wniesiono uwag.

Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwały w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Aktywności Lokalnej na lata 2009-2015, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących. Uchwała Nr XXV/197/2009 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 21.

Do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXII/180/2008 Rady Powiatu Tucholskiego z dnia 19 grudnia 2008r. dotyczącej określenia zadań i wysokości środków finansowych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na zatrudnienie i rehabilitację społeczną osób niepełnosprawnych, głos zabrali:

p. Krystyna Sinilo – Skarbnik Powiatu

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych poinformował Powiat Tucholski o wysokości środków, jakie otrzyma w roku 2009 na rzecz osób niepełnosprawnych z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej. Do wstępnej uchwały przyjętej przez Radę Powiatu kwota wzrosła o 2.314 zł.

p. Andrzej Myszkowski – radny

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia na posiedzeniu w dniu 19 marca 2009 r. pozytywnie zaopiniowała projekt powyższej uchwały.

p. Dorota Gromowska – radna

Komisja Finansów i Gospodarki na wczorajszym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt przedstawionej uchwały.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXII/180/2008 Rady Powiatu Tucholskiego z dnia 19 grudnia 2008r. dotyczącej określenia zadań i wysokości środków finansowych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na zatrudnienie i rehabilitację społeczną osób niepełnosprawnych, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Uchwała Nr XXV/198/2009 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 22.

Do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2009 r.. głos zabrali:

p. Krystyna Siniło – Skarbnik Powiatu

Przedstawiona uchwała zawiera zmniejszenie po stronie dochodów i wydatków budżetu o 4.138.623 zł. Największą zmianą jest zmiana subwencji oświatowej w kwocie 6.310.899 zł po stronie dochodów oraz zmniejszenia dotacji celowych na Dom Pomocy Społecznej w kwocie 262.000 zł, zmniejszenia dotacji w kwocie 5.000 zł na prace geodezyjne i zwiększenia dotacji na straż pożarną. Zwiększa się po stronie dochodów również wielkość wynikająca z pozyskanych środków na budowę sali gimnastycznej od Marszałka w kwocie 1 miliona złotych. Przyjmujemy też do dochodów 1.250.000 zł z Regionalnego Programu Operacyjnego na budowę drogi w Śliwicach oraz z porozumień z Gminą Śliwice dodatkowe środki w kwocie 49.994 zł. Po stronie wydatków zostaje zmniejszona wielkość związana z obniżeniem subwencji oświatowej, gdzie zostaje pomniejszony budżet Zespołu Szkół Leśnych o 4.365.500 zł. W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym zostają zmniejszone wydatki o 350.000 zł, w Zespole Szkół Ogólnokształcących o 200.000 zł, Zespół Szkół Licealnych i Agrotechnicznych o 300.000 zł, Zespół Szkół Licealnych i Technicznych o 180.000 zł, Tucholskie Centrum Edukacji Zawodowej o 200.000 zł. Przed wszystkim zmniejszenia dotyczą wynagrodzeń oraz środków, które były zabudżetowane w remontach dlatego, że tak została obniżona subwencja oświatowa.

p. Piotr Broszkiewicz – członek Zarządu

Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

p. Dorota Gromowska – radna

Komisja Finansów i Gospodarki na wczorajszym posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt przedstawionej uchwały.

p. Andrzej Myszkowski – radny

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia pozytywnie zaopiniowała projekt powyższej uchwały.

p. Małgorzata Oller – radna

Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2009 r.

Ponieważ więcej głosów nie było, Przewodniczący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na 2008 r. który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Uchwała Nr XXV/199/2009 w załączeniu do oryginału protokołu.

Ad. 23.

Udzielono następujących odpowiedzi na zapytania i interpelacje:

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Na większość interpelacji będę musiał złożyć odpowiedzi na piśmie. Interpelacja pana Grugela dotyczyła turnusów rehabilitacyjnych. Było 360 wniosków, z tego 159 zostało rozpatrzonych pozytywnie, czyli otrzymało skierowania na turnusy. Potwierdzam, że jest to istotna pomoc dla osób, które cierpią na różnego rodzaju dolegliwości. W mojej świadomości nie istnieje status materialny tych, którzy o takie turnusy mogą występować. Często są to osoby na tyle zamożne, że są w stanie tego typu przedsięwzięcia sfinansować z własnych środków. Wiąże się to też z mniejszymi środkami na tego typu przedsięwzięcia w budżecie centralnym. Do nas też coraz mniejsza kwota trafia na usuwanie niedogodności związanych z niepełnosprawnością. Odpowiadając na interpelację pana Łukaszewicza informuję, że w Zespole Szkół Leśnych gościli przedstawiciele Ministerstwa Środowiska, Wydziału do Spraw Kontroli. Miałem okazję spotkać się z nimi i rozmawiać na temat problemów, które dotyczą zarówno szkół przez nas prowadzonych czy problemów samorządu i tego co na styku z Ministerstwem, między innymi z naszego spotkania poza Radą sprawa wykorzystania internatu jako zaplecza hotelowego w Tucholi. Być może znajdą się takie rozwiązania, które umożliwią korzystanie z tego internatu. Jeszcze będziemy musieli odbyć pewne spotkania z zarządcą czyli przedstawicielami Lasów Państwowych. Porozumienie, które zostało zawarte pomiędzy Ministrem a Powiatem jest dosyć sztywne. Strony zaczynają znajdować jakiś wspólny język. Zobaczymy czy Lasy nie będą chciały bardziej tego pilnować niż tego chcą strony. Wysoko oceniono dbałość o obiekty szkoły. Nie wszystkie samorządy na tym poziomie utrzymywały majątek. Goście podzielili się refleksjami, że docelowy model kształcenia leśników prawdopodobnie będzie inny. Przygotowywane są projekty ustaw, które będą prowadziły do konsolidacji tego kształcenia. W związku z tym te szkoły, które nie są ministerialne będą miały małe szanse przetrwania. Taka jest też ocena przedstawicieli Ministerstwa. Będzie to też związane z realizacją praktyk, zapewnienia właściwego kształcenia kadry leśnej. Na zagadnienia drogowe odpowiem na piśmie. Szczepienia HPV to ostatnio sprawa dość głośna na poziomie krajowym. Były liczne interpelacje do Ministerstwa Zdrowia. Pani Minister odpowiedziała, że nie jest od spełniania marzeń. Ja się z tym do końca nie zgadzam, bo lepiej zapobiegać za 1500 zł niż później leczyć nowotwory, co jest chyba bardziej kosztowne. Nie mówię tu już o kosztach społecznych. Nie wiem czy teraz stać nas na zrealizowanie tego w skali powiatowej. Musielibyśmy ocenić, czy bylibyśmy w stanie to zrealizować. Wiem, że dwa albo trzy samorządy w skali kraju się na to zdecydowały. Widzę taką potrzebę, ale część tych potrzeb będzie pewnie realizowana za własne środki. Na pewno też możemy zorganizować szkolenie odnośnie dawców szpiku kostnego i wesprzeć działania. Tworzenie całej bazy danych dawców to też taki istotny program na poziomie kraju. Musimy to ocenić, ale sama inicjatywa bardzo cenna. Na piśmie odpowiem również pani Dorocie Gromowskiej na temat dróg. Podobnie z interpelacją pana Prusaka. Ja również negatywnie oceniam jakość wykonania utrwalenia nawierzchni. Jak będą dobre warunki pogodowe to ta naprawa gwarancyjna musi zostać wykonana. Na temat odwodnienia boiska Orlik 2012 było to zrealizowane, ale odpowiedzi udzielimy na piśmie, bo musimy spotkać się z wykonawcą. Wiem, że to odwodnienie było

w szczególnym zainteresowaniu pana Wicestarosty. Dwa razy to przeprojektowano. aby było to bardziej sprawne.

Ad. 24.

Wnioski i oświadczenia radnych:

p. Andrzej Myszkowski – radny

W imieniu Komisji Zdrowia chciałbym zaprosić pana Przewodniczącego, pana Starostę koleżanki i kolegów radnych na tzw. Zdrową Sobotę. Jest to cykl wykładów, który odbędzie się 4 kwietnia o godz. 10.00 w Książnicy Tucholskiej. Program wykładów wszyscy otrzymają. Przewidujemy, że cała impreza będzie trwała od godziny 10.00 do 18.00. Będzie to cykl wykładów zblokowanych tematycznie. Zapraszamy do udziału w całej konferencji lub na poszczególnych wykładach. W trakcie będą prowadzone warsztaty pierwszej pomocy. Prowadzić to będą strażacy z Powiatowej Straży Pożarnej w Tucholi oraz doktor Tadeusz Stachowicz. Jednocześnie będzie można zmierzyć ciśnienie, pomiar glukozy. Będą uczennice Technikum Gastronomicznego Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych, które przedstawiają zdrowy sposób odżywiania. Bardzo serdecznie zapraszam również pracowników Starostwa. Komisja robi to pod patronatem obchodów dziesięciolecia Powiatu Tucholskiego.

p. Piotr Mówiński – Starosta Tucholski

Przy okazji dbałości o zdrowie zaproponowałem Państwu radnym i rodzinom spływ kajakowy na 6 czerwca. Głównym inicjatorem była pani radna Koczwarą.

p. Krystyna Koczwarą – radna

Jest to dwudniowy spływ z noclegiem w Woziwodzie. Odbędzie się on 6 i 7 czerwca.

p. Stanisław Langowski – Przewodniczący Rady

Wszyscy Radni otrzymali druki oświadczeń majątkowych. Przypominam, że należy je złożyć wraz z kopią PIT do Biura Rady najpóźniej do dnia 30 kwietnia br. W związku z tymi błędami, proszę o zwrócenie szczególnej uwagi na rodzaj własności.

Więcej głosów nie było i Przewodniczący zamknął ten punkt obrad

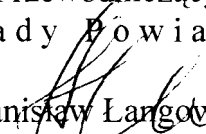
Ad. 25.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący zamknął obrady XXV sesji Rady Powiatu Tucholskiego.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Katarzyna Puczyńska

Przewodniczący
Rady Powiatu

Stanisław Langowski

